

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Pokożenie obecne.

Zbrojna wycieczka eks-króla Karola Habsburga na Węgry — zakończyła się niepowodzeniem, ostateczny zaś epilog tego zajścia — projektowanym internowaniem króla na wyspie Maderze. Niepowodzenie to jednak, jak się obecnie okazuje, bynajmniej nie może być sprawdzianem niechęci względem powrotu Karola na Węgry, lecz raczej wywołane oddziaływaniem czynników czysto zewnętrznych. Przeciwno powrotowi temu przedewszystkiem zaprotestowała najenergiczniej tak zwana mała ententa, a w pierwszym szeregu — Jugosławia i Czechosłowacja, obawiające się, wraz z powrotem na tron Habsburga, niebezpieczeństwa ponownego scalenia monarchii habsburskiej, a przynajmniej prób w tym kierunku. Swój energiczny protest mała ententa oparła na mobilizacji częściowej i groźbą wkroczenia natychmiastowego na terytorium węgierskie, o ileby niebezpieczeństwo eks-król tu się umocnił. Ta postawa Czechosłowacji i Jugosławii zmusiła jednocześnie i wielką ententę do zaprotestowania, na które mocarstwa kierownicze być może nie zdobyły się bez tego wystąpienia. Wszystkie zresztą te państwa, zarówno Rumunia, jak Czechosłowacja i Jugosławia, poza niebezpieczeństwem dalszym restytucji monarchii habsburskiej — obawiały się przede wszystkim o swoje terytoria graniczne, które przylączyły do swych posiadłości, kosztem uszczuplenia granic węgierskich. To przeciwdziałanie mocarstw, powstałych na gruzach monarchii habsburskiej, tłómaczy zupełnie dostatecznie ostateczną postawę władz węgierskich względem eks-króla Karola. Wbrew nastrojowi ludności i swoim własnym intencjom trzeba było ustąpić i siłą zbrojną powstrzymać triumfalny pochód Karola do stolicy. Nastroj ten wybornie tłómaczy projekt rządowy o wygaśnięciu praw do korony Karola oraz wogóle dynastji Habsburgów, przedstawiony przez władze węgierskie na żądanie wielkiej ententy. W projekcie tym wyraźnie powiedziano, że rząd węgierski spełnia jedynie żądania mocarstw, zgadzając się na naruszenie przez obce czynniki swych praw suwerenności jedynie dla dobra narodu węgierskiego, nie mogąc decydować się na nową wojnę, którą groziła zagłada Węgom.

W polityce wszechświata, zwraca obecnie uwagę świata — konferencja waszyngtońska, która niebawem rozpocznie swe obrady. Konferencja powyższa rozpocznie prawdopodobnie nowy rozdział historii świata, gdyż od tych umów i postanowień w dużej mierze zależeć będzie przyszły pokój lub wojna pomiędzy decydującymi obecnie w polityce wszechświatowej państwami. Rzeczą nie bez znaczenia jest fakt morderstwa w Japonji prezesa ministrów Hary, który miał udać się na konferencję waszyngtońską, jako przewodniczący delegacji japońskiej. Morderstwa dokonał jeden z członków najbardziej szowinistycznej partji politycznej. Świadczyłoby to o silnym ruchu szowinistycznym w Japonji, a tym samym o poważnym niebezpieczeństwie dla ułożenia się przyszłych stosunków pokojowych pomiędzy Japonją a Stanami Zjedn., t. j. mocarstwami, które wraz z Anglią stanowią obecnie o losach całego świata.

Stosunek naszego państwa do władzy sowieckich w dalszym ciągu pozostawia bardzo wiele do życzenia. W czasach ostatnich znów rząd sowieckich próbował zasypywać nas stosami not, wynajdując mnóstwo rzekomych objawów współdziałania rządu polskiego z ruchem powstańczym na granicy ukraińskiej. Odpowiedzi polskie wykazały, że przeważnie bandy powstańcze wkraczają na terytorjum nasze z granic ukraińskich i w wielu wypadkach są po prostu prowokacją ze strony władz sowieckich. O sztucznym charakterze ruchu powstańczego na Ukrainie świadczy najlepiej fakt, że ruchy zbrojne zostały w krótkim czasie tu stłumione przez wojska sowieckie. Były one zbyt małe, aby groziły jakimkolwiek poważniejszym niebezpieczeństwem. Tym silniej występuje więc ich charakter prowokacyjny. Przedstawiciel Rosji sowieckiej w Warszawie p. Karachan został odwołany. W czasach ostatnich ujawniła się łączność komunizmu polskiego z ambasadą sowiecką.

O naprawie skarbu Rzeczypospolitej Polskiej.

(Ciąg dalszy).

Społeczeństwo polskie można podzielić na następujące kategorie: 1) kaleki fizyczne, niezdadne do pracy; 2) idiotów i chorych umysłowo doszczętnie; 3) ludzi zdrowych fizycznie ale niedorozwiniętych umysłowo, poniekąd kaleki umysłowe; 4) ludzi rozwiniętych umysłowo, ale niedorozwiniętych fizycznie, niezdadnych do pracy fizycznej; 5) wreszcie ludzi zupełnie normalnych t. j. rozwiniętych umysłowo i mogących pracować fizycznie. Naprawę to od liczby w narodzie tej piątej kategorii zależy siła, bogactwo i pomyślność narodu i państwa, bo oni stanowią jądro i podporę, rdzeń narodu i decydują o przyszłości państwa, dlatego też zadaniem państwa powinno być kierowanie tak wychowaniem i kształceniem dzieci i młodzieży i urządzeniami społecznymi, aby wytworzyć jaknajwiększą liczbę ludzi rozwiniętych, zdolnych, tak fizycznie jakoteż umysłowo.

Jeżeli do potrzeby baczenia w wychowaniu i nauce na ogólny rozwój umysłowy i fizyczny, dodamy potrzebę kształcenia fachowego, dla pracy na własne i rodziny wyżywienie, pracy produkcyjnej materialnie, oraz pożytecznej dla państwa, to widzimy, że istotnie trudnym i bardzo ważnym zadaniem państwa jest, aby w krótkim okresie wychowawczym życia młodzieży, połączyć umiejętnie te cztery potrzeby nauki i praktyki, przytym w dodatku możliwie najmniejszym kosztem państwa. Dlatego też, niezależnie od potrzeby przestrzegania nauki szkolnej od dziecka, zachodzi potrzeba kojarzenia wiedzy ogólnej, moralnej, ze społecznym pierwiastkiem i sił fizycznych oraz wiedzy fachowej i umiejętności pracy i życia.

Trzeba zwrócić uwagę i uregulować w Polsce nową ideę wieku — *sagadnienie armji pracy*, która by nietylko fizycznie ludzi uczyła pracować i ćwiczyła muskulty, ale która by kształciła młodzież społecznie oraz wybogacała państwo przez celową i bezpłatną pracę dla państwa, dla

wytwarzania bogactwa państwa, rozbijając przytym oszczędności w wydatkach państwowych.

Sądzę, iż niezależnie od wprowadzenia do szkół, zwłaszcza miejskich, jako obowiązkowej pracy fizycznej, należy w myśl projektów i zrobionych już gdzieś niedługo zagranicą usiłowań, wprowadzić w Polsce armję twórczą dla pracy, głównie fizycznej, a dla wsi umysłowej, w celu pracy publicznej dla państwa. Zdaje mi się, że tę naukę pracy fizycznej należy przystosować do wieku popisowego w wojsku oraz pod kierunkiem i z rygiorem wojskowym. Przecież wojna obecna dowiodła, że w wojnie nie tyle zwycięża nauka musztry żołnierskiej, ile wiedza techniczna oraz wytrwałość, duch i myślenie żołnierskie, czyli, że jeżeli są niezbędne dla państwa kadry oficerskie i kadry techniczne, to szeregowcom w wojsku można by wypłacić lwią część czasu pracą fizyczną w robotach publicznych, już to przy budowie kolei żelaznych i dróg bitych, już to przy budowie gmachów publicznych, kanałów i regulacji rzek i t. d. Tą drogą była by skombinowana nauka pracy z zyskiem dla państwa i zdrowia ludności. Armję pracy należy koniecznie wprowadzić w celach przyżyłości państwa i oszczędności w wydatkach na budowę i prace publiczne. Należy tu powołać z Wilna, Kazimierza Leńczyckiego, propagatora idei armji twórczej, aby dopomógł tę ideę wprowadzić w życie.

Pozatym naukę rzemiosł należy wprowadzić do szkół miejskich, zaś dla oszczędności w wydatkach oraz dla lepszego krzewienia i popularyzowania na wsorach, na przykładach nauki rolnictwa, pszczelnictwa i ogrodnictwa, należałoby zrobić obowiązkową dla kleryków w seminarjach duchownych, dla przyszłych nauczycieli ludowych, w seminarjach nauczycielskich, organistówskich i szkołach gospodyń wiejskich. Prócz tego, należałoby obowiązkowo zaprowadzić sady przy szkołach wiejskich i przy kancelariach gminnych i seminarjach duchownych i nauczycielskich, sady i pasieki, aby przykładem i wzorem zachęcały lud wiejski do lepszej gospodarki.

Przechodząc obecnie do podniesienia dochodów Państwa Polskiego, musimy zaznaczyć najważniejsze: objaw charakterystyczny. Przy wypuszczeniu w świat nadmiaru gotówki, nadmiaru marek, widzimy brak jej dla celów produkcyjnych, gdy wszystkie marki utkwily w spekulacjach giełdowych i aferach handlowych lub zagranicą.

Marek na pożyczki niema — procenty dochodzą nawet do 15 proc. na miesiąc, ba nawet rząd zamiast zwalczać lichwę pieniężną, pobiera 4 proc. miesięcznie — uczy lichwy.

To zło trzeba usunąć, przemysłowi i pracy produkującej bogactwa, należy dać nerwus rerum — gotówkę taną, lichwą pieniężną należy ukrócić a nie popierać powagą państwową. A można ją ukrócić, czyniąc gotówkę bardziej dostępną, odebrać od lichwiarzów, a skierować do producentów. Projekt p. Michalskiego, całym ciężarem pada na producentów rolnych i przemysłowych, zwalnia od daniny kapitał i mających za bezcen lokale miejskie.

Stanowczo trzysta razy wzięty podatek gruntowy i podymny jest to za wielkie obciążenie rolnictwa, upadnię rolnicy, wyzbędą się inwentarzy i zboża siewnego, podniesie się lichwa, subożę produkcja rolna.

Wystarczyłoby 100 do 150 razy wzięty podatek, również dla przemysłu wystarczy 10 proc. kapitału zakładowego. Ale za to możnaby opodatkować wyżej płatników komornego, choćby 4-krotnie, banki oraz kapitalistów, każdy posiadacz gotówki winien złożyć deklarację posiadanej gotówki i większe kapitały winny złożyć 10 proc., mniejsze mniej i handlujący też są zabardzo obciążeni.

Należy przedewszystkiem opodatkować mocno wojennych dorobkiewiczów, spekulantów i nabywców za psie pieniądze majątków ziemskich i kamienie i wynagrodzić choćby częściowo krzywdę tych biedaków, którzy się poszyli za psie pieniądze własności.

Możnaby uskutecznić to w następujący sposób:

Postanawia się prawo rewizji sprzedaży nieruchomości wojennych, t. j. od 15 roku do połowy 1921.

Należałoby udzielić prawo rewizji wszelkich powojennych sprzedaży nieruchomości w ten sposób, że każdy sprzedawca otrzyma prawo odkupienia swej posiadłości, dając nabywcy dziesięciokrotną sumę sprzedaży, oraz opłacając na rzecz skarbu jednorazową sumę sprzedażną, oraz zwracając nabywcy koszty melioracji, lub też zobowiązując nabywcę do dopłacenia byłemu właścicielowi 10 razy sumę sprzedażną i jedenastą sumę zapłacić skarbowi państwa. Ewentualnie w razie sporu, urządzić licytację — i różnicę podzielić na trzy części: nabywcę, sprzedawcę i rząd w trzech równych częściach.

Również należałoby przeprowadzić rewizję wszelkich sprzedanych i wypuszczonych w dzierżawę przez skarb nieruchomości, wyznaczyć przetarg i różnicę pobrać dla skarbu. Tą drogą możnaby zebrać od wojennych dorobkiewiczów bardzo poważne miljarady, bez krzywdy dla produkcji krajowej i dla uczciwych dawnych niewojennych posiadaczy nieruchomości.

Dziś już drobna własność nawet kilkunastomorgowa zaczyna się zmniejszać, w obawie nadmiaru podatków które nakładają wszyscy i wszędzie: skarb, sejmiki, gminy i starostowie.

Były przykłady, że niektóre władze samowolnie nakładały podatki na inwentarz i zamiast posyłać policję na tropienie złodziei, rozsyłały policję z bagnietami na ściąganie przez się nalożonych podatków.

Pozostają nam jeszcze do omówienia najważniejsze sprawy: ustalenie waluty, wykorzystanie i uruchomienie dla państwa wartości wszelkich nieruchomości, oraz uruchomienie zapasów złota, srebra i platyny w rękach prywatnych. (C. d. n.)

Komunikacja Płock - Płońsk.

W dniu wczorajszym poraz pierwszy odjechał z Płocka do Płońska, wygodny kryty autobus, firmy polskiej w Płońsku, nawiązując stałą komunikację Płocka z kolejką, która przecinając Mazowsze Płockie, łączy nas ze światem.

Jest to doniosły wypadek w życiu naszego miasta! Niedawno podawaliśmy z uznaniem o założeniu takiej komunikacji z Kutnem i Raciążem (niestety, ta linja została z niesnanych bliżej powodów, narazie nieuruchomiona).

Rozpatrzmy rzecz bliżej! O ile na komunikacji Płock-Kutno zależy nam bardzo ze względów han-

SPRAWOZDANIE

z zebrania prezesów Kółek Roln.
dnia 11/X 1921 roku.

Pod przewodnictwem prezesa Kółka Rolniczego, p. Kamińskiego i Dyrektora Ogniska Kultury Rolnej p. Kolańskiego zebrano się na posiedzeniu 13-tu prezesów Kółek. Obecny także był vice-prezes Twa Rolniczego, p. Orzeszkowski i dwaj instruktorzy Twa pp. Domański i Mierzejewski.

Po odczytaniu porządku dziennego przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych punktów: A więc:

1) Otrzymywanie z lasu karpinę należy odebrać przed 30.X, gdyż inaczej przepadnie przysiał.

P. Zakrzewski interpeluje w tej sprawie czy nie można dla Kółek, którym zabieranie karpiny w tej okolicy przedstawia wielkie trudności — ułatwić nabycie w innych rządowych lasach, bliżej położonych, na co otrzyma odpowiedź, że każdy przysiał drzewa z Łąka otrzymywany jest przez szczytliwe popieranie organizacji Kółek Rolniczych przez plockie Starostwo i Nadleśnictwo w Łąku. Być może, że prócz tego uda się jeszcze otrzymać trochę budulcu przy nowym wyrębie — uprzedza jednak p. Kolański, że w bardzo małej ilości. Sasiadujące leśnictwo w Skępem jest poza terenem działania naszych Kółek Rolniczych, jednak swrócimy się o pewien przysiał drzewa dla tych Kółek Rolniczych, które są położone w granicy pow. Sierpskiego. Jedynym racjonalnym rozwiązaniem sprawy jest zebranie prezes Kółka Rolniczego większej sumy pieniędzy na zakup parceli leśnej poza granicami naszego powiatu. W ten sposób prezes wspólny zakup poręby uda się zaopatrzyć Kółkowiczów w potrzebny materiał opałowy i budulcowy. Prezesi proszeni są do następnego zebrania wyrażać opinie Kółkowiczów.

2) Polski Przemysł Budowlany, spółka akcyjna, czysto polska, zakupiwszy 15,000 desek lasu wypuszcza, akcje na dostawę budulcu i gotowych domów drewnianych amerykańskich. Jeżeli zbierze się większa ilość akcjonariuszów, wybrany delegat pojedzie jako przedstawiciel interesów miejscowych. Akcja wynosi 500 mk.

3) Sprawy cukru objaśnia p. Mierzejewski: wbrew obietnicom Min. Rolnictwa — Min. Aprobacji odmówiło cukru z Gdańska, proponując cukier z Poznania po 800 mk. za kilogram, jednak i ten dla nas nie kalkuluje się zupełnie.

Natomiast prezes Twa Ogrodnicze można będzie otrzymać pewną ilość cukru dla Kółek, które imienią listę potrzebujących cukru przysłały. Cukier ten ma być po 348 mk. za kilogram.

4) Aby uchronić trzodę od chorób, radzi p. Kolański zaopatrzyć się w szczepionki sawcasu, aby na wiosnę przeszczyć chlewiznę.

Na zarzut p. Zakrzewskiego, jakoby z trudnością wielką trzeba było zdobywać szczepionki, osnawia p. Kolański, że Twa Rolnicze porobiło już wstępne kroki w C. T. R. o otrzymanie stałe szczepionek. Jednakże ponieważ na zakup tego środka potrzebne są b. duże sumy, p. Jakwiński radzi, aby Kółka służyły pewne quantum, stanowiące choćby połowę potrzebnej sumy, do Nowego Roku załatwić tę sprawę. P. Zakrzewski radzi, aby Towarzystwo samo sprowadziło, a później z doliczeniem pewnego procentu sprzedawało. Ze względu na 17 milionów marek strat, spowodowanych w powiecie plockim pomorem trzody sprawa ta winna być poważnie, a szybko załatwiona.

5) Sprawy Kół Młodzieży Wiejskiej referuje, p. Mierzejewski zaznacza, że zainteresowanie tym związkiem jest bardzo słabe, niema zapłać u młodych, ani poparcia lub pomocy od starszych. Być może, że obecnie, kiedy połączymy się ze Związkiem Młodzieży Polskiej, który ma już wyrobioną tradycję, uda się wszystkie elementy do wspólnej pracy powołać.

P. Kolański robi apel do prezesów, aby sechcieli umożliwić pracę Instruktorom, wyjaśniając w Kółkach

cel pracy wśród Młodzieży ku pożytkowi kraju. Chodzi o zainteresowanie, a dalej pójść już planowo, programowa praca.

6) Dyrektor szkoły rolniczej zdej sprawę z organizacyjnych prac w Niegłosach: główne gmachy są już ukończone lub na ukończeniu; w budowie — dom dla kierownika szkoły i hala maszyn. Kandydatów do szkoły zapisanych jest 40, w tej liczbie 16-tu z plockiego okręgu — kurs satym będzie zapewniony — opłata równa się 60 kilo żyta miesięcznie.

Prosi przy sposobności p. Rapacki o dostarczeniu nasion drzew jabłoni dla organizującej się szkółki drzew owocowych w Niegłosach. Drzewka przesłane będą do obsadzenia szos i dróg w powiecie.

7) Zaproszony do zreferowania sprawy ubezpieczeń ognia, inspektor ubezpieczeniowy, p. Kowalewski (mieszka w Plocku przy ul. Węsierskiej, dom p. Brombergera) w przemówieniu swoim tłómaczy myślnie zrozumienie postępowania Towarzystwa Ubezpieczeń względem posiadaczy mniejszej własności, którzy w interesach swoich są forytowani przez Towarzystwo.

Przyszacowania składki ubezpieczeniowych wynosiły 50 mk. w roku szesnym, a w r. b. wynoszą 250 mk. za 1 rubla. Zyczący sobie przyszacować swoje ubezpieczenie winni zgłosić się do taksatora przy Urzędzie gminnym. (Dok. nast.).

Kronika Płocka.

LISTOPAD
11
PIĄTEK

KALENDARZYK.

Piątek. † Marcina B. W.
Im. śl. Spitosława
Sobota. Marcina P. M.
Im. śl. Witolda

BIULETYN

Państw. Zarządu rz. Wisły w Plocku
o stanie wody na Wiśle i dopływach.

Stacja	Data	Stan wody	Przybyło lub ubyło od dnia poprzedniego
Wiśla.			
Kraków	8.11.	-234	przeb. 8 ctm.
Zawichost	7.11.	+60	ubyło 3 ctm.
Plock	10.11.	+45	ubyło 2 ctm.
S a n.			
Przemysł	8.11.	-245	ubyło 44 ctm.
Dunajec.			
N. Sącz	8.11.	+79	przyb. 2 ctm.
B u g.			
Wyżaków	8.11.	-28	ubyło 1 ctm.

Kalendarzyk historyczny.

11. Bitwa pod Warną — śmierć króla Władysława w 1444 r.

12. Przybycie cara Aleksandra do Warszawy 1815 r.

— Rocznicą wypędzenia Niemców z Płocka. Mija trzecia rocznica od chwili wypędzenia Niemców z Polski, a więc z naszego miasta, od czasu uzyskania bytu niepodległego.

Niewielki to okres, a jednak w jak błogosławione obfity owoc. Trzy dziesięciolecia rozdarła wiekowi niewola — spojęte już w całość niepodzielną; dwa najazdy bolszewicki i ukraiński odparte chwałebnie; konstytucja uwolniona, rdzeń Śląska od 600 lat oderwanego od Macierzy przyznany prawym dziedzicom, pozawierane rozliczne sojusze i traktaty, powstające nowe uczelnie i warsztaty pracy, zorganizowana administracja, silne wojsko!

To wszystko już uczyniono w jaknajgorszych warunkach.

Zrobić naturalnie więcej nam jeszcze pozostaje na przyszłość! Jeszcze losy Wilna niepewne, jeszcze skarb nie napelniony, jeszcze wszystkie koła wielkiej nowożytności państwowej polskiej nie napoliwione skrzypią

i nie zająbiają się, jak należy! Lecz przy Boskiej pomocy a trudzie ciągłym i to spełnimy zaszczytnie!

W momencie jednak tej radości chwili oswobodzenia Ojczyzny od wrogów wiekowych — nie zapominajmy o nieszczęśliwych braciach i siostrach naszych w niewoli! Składajmy ofiary na jeńców i uchodźców dla upamiętnienia tej wielkiej rocznicy!

— „Uniwersytet Powszechny”. Na skutek licznych próśb skierowanych do Zarządu Uniwersytetu, wykłady rozpoczynać się będą o godzinie 8-jej wieczorem. Przypominamy, że dziś odbędzie się wykład ks. kan. H. Godlewskiego o „Wierzeniach naszych praocjów”.

Wkrótce przy „Uniwersytecie Powszechnym”, zostanie uruchomiona biblioteka, w której specjalnie zostanie uwzględniony dział samokształceniowy. Umożliwi to i ułatwi chętnym rozszerzenie i uzupełnienie swej wiedzy.

— Wieczór artystyczny w Plocku. Dziś, t. j. w piątek, grono amatorów plockich daje w teatrze miejskim wieczór artystyczny. Będą to chwile dające sposobność wspomnienia choć na chwilę od smartwien i trosk codziennych.

Znakomite a wesołe utwory z repertuaru warszawskich nadsceń: „Qui pro quo” i „Mirat”, a mianowicie „Amerykański pojedynek” i „Hotel Wanz.”, oraz w części koncertowej utwory Verdiego, Herda, Anbera i innych, oraz cel, do którego poczuwa się każdy mieszkaniak Płocka, powinny sprawić to, że ani jedno miejsce na widowni, nie powinno pozostać próżnym.

Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni W-go Szałańskiego.

— Występy gościnne p. Hanusza. Pan Hanusz cieszy się dużą sympatią Płocka, bo daje nam saswyczał mile i prawdziwie artystyczne wieczory. Niema w nich nic z trywialności kabaretowej, przy całej niefrasobliwości nastroju lekkiego, najwykwintniejszych nadsceń.

Nic dziwnego, że wybiera się do teatru w nadchodzącą sobotę i niedzielę kto żyw, kto pragnie odetchnąć atmosferą wesołości, humoru, przyrzed się nowym tańcom i posłuchać dsiarskich lub rzewnych piosenek.

Obok ulubieńca publiczności, wystąpi jeszcze: znakomita tancerka p. Zofia Pflanz, wyborna pieśniarka, p. Zofia Żukowska i doskonały recytator i deklamator pan Henryk Szałkowski.

Powodzenie satym pewne. Kto nie nabył jeszcze biletu, powinien się z tym pośpieszyć!

— „Milionówka”. Urzędowy wykaz N. N. 4 procent. Państwowej Pożyczki Premijowej, wylosowanych w miesiącu październiku 1921 r. jest następujący: 1.10 r. b. N. 2,154,313; 8.10 r. b. N. 1,229,096; 15.10 r. b. N. 1,319,853; 23.10 r. b. N. 4,983,912; 29.10 r. b. N. 2,518,428.

— Z wykładów w „Domu Ludowym”. Dziś Literatura polska. Dalszy ciąg wykładu przepięknego utworu Mickiewicza p. t. „Dziady”. Czytanie utworu: „Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego”. Wykłada prof. Romanowski.

Jutro. Dalszy ciąg wykładu o Kaszubach, morsu Bałtyckim, Pomorsiu i Gdańsku. Wykłada prof. Kowalczyk.

Wykłady są dostępne dla wszystkich i bezpłatne. Początek o godz. 7 i pół wiecz.

Z Warszawy.

(Telefonem od specjalnego korespondenta i z pism, stołecznych).

(:) Dzień „Nieznanego Żołnierza”. Jutro t. j. w piątek, jako w dzień, poświęcony w Ameryce i w państwach sprzymierzonych pamięci i cści „nieznanego żołnierza” armii amerykańskiej odbędzie się w Warszawie staraniem władz wojskowych nabożeństwo żałobne, które odprawione zostanie w kościele garnizonowym.

Na nabożeństwo to proszeni są przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, oraz przebywający w Warszawie członkowie misji amerykańskiej z ambasadorem Gibsonem na czele.

(:) Więści z nad Zbrucza w Sejmie. W Sejmie, w czasie gdy toczyło się posiedzenie, przewoźcy stronnictw zajmowali się żywo nowym zaoguciem między Polską a Sowietami z powodu wypadków nad Zbruczem. Istnieje dążność do szybkiego i stanowczego wyświeślenia tej sprawy w rozmowach i naradach z Rządem. Już wczoraj, w nieobecności p. Ministra Spraw Zagranicznych Skirmunta, swracano się z zapytaniami w tej sprawie do p. Prezydenta Rady Ministrów. Komisja Spraw zagranicznych zbierze się zapewne w piątek rano, ale może i przed tym czasem przywoźcy grup już otrzymają dokładne wyjaśnienia.

(:) Muzeum narodowe w Warszawie. Min. W. R. i O. P. asygnowało z kredytów oświaty poza szkolnej kwotę 300.000 mr. na rozwój Muzeum Narodowego w Warszawie.

Ministerjum saś Satuki i Kultury przysłało Muzeum kredyt w wysokości 400.000 mr. na pokrycie kosztów związanych z uprząstępnieniem galerii obrazów szerokiego ogółowi.

(:) Ofiara na „Wawel”. Grono oficerów, a V-jej dywizji syberyjskiej, przybyłych przed 2 miesiącami do kraju, a internowanych w Tule sebrało między sobą z poborów otrzymanych za czas przebywania w niewoli na cel odbudowy „Wawelu” 65,470 mk.

Sybiracy przybyli do kraju, ogłoszeni se wszystkiego z niewielkich poborów za czas niewoli dar ten służyli.

(:) P.A.K.P.D. na Śląsku. Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom wraz z Amerykańskim Wydziałem Ratunkowym czyni przygotowania do rozpoczęcia akcji ratunkowej na przylączonej do Polski części Górnego Śląska. Akcja ta rozpocznie się niezwłocznie po urzędowym objęciu G. Śląska przez władze polskie. Posterunki PAKPD., które będą utworzone na G. Śląsku, pod względem administracyjnym będą przyłączone do rejonu Częstochowskiego.

(:) Oświadczenie delegacji rumuńskiej. Delegacja rumuńska ogłasza następujący komunikat w sprawie rokowań, jakie odbywały się w Warszawie między delegatami rumuńskim p. Filality a p. Karachanem, przedstawicielem dyplomatycznym sowietów w Polsce.

Rokowania rosyjsko-rumuńskie nie miały na celu ustalenia stanu pokoju między obu krajami, gdyż stan ten między nimi istnieje. Celem powyższych rokowań było jedynie ustalenie programu późniejszej konferencji, na której byłoby uregulowane liczne kwestie nieuregulowane dotychczas pomiędzy Rumunją a Rosją.

Rokowania zostały przerwane na czas nieograniczony i zostaną podjęte na zasadzie późniejszego porozumienia między odnośnymi rządami. Przerwa nastąpiła z powodu nalegań delegata rosyjskiego na umieszczenie na porządku dziennym rokowań sprawy Besarabji i odmowa z jego strony postawienia jako osobnego punktu dyskusji sprawy zwrotu skarbu rumuńskiego, złożonego w Moskwie. Nie można było prowadzić dyskusji nad problemem Besarabji wobec tego, że rząd rosyjski przed rozpoczęciem konferencji w Warszawie, zaproponował rządowi rumuńskiemu na pierwszy punkt programu sprawę żegluga na Dniestrze i wobec tego, że Rumunja nie godzi się zresztą na prowadzenie dyskusji w sprawie Besarabji, ani z dzisiejszą, ani z jutrzejszą Rosją, gdyż Besarabja połączyła się dobrowolnie z Rumunją, a swiązek ten zatwierdzały główne mocarstwa sprzymierzone.

(:) Echa przygody aeroplanu pocztowego. O aeroplanie pocztowym, który z powodu zamieci śnieżnej zmieszony był wylądować pod Żyrardowem, podajemy co następuje:

Aeroplan firmy Handley Page, który rym prócz poczty z Francji jechało 5 osób, po wyruszeniu z Pragi mknał z szybkością 189 km. na godzinę, odbywając całą podróż bez przeszkód.

W pobliżu Żyrardowa aeroplan trafił na tak wielką burzę, że pilot nie

dlowych, o tyle na komunikacji z naszą naturalną prowincją, jaką jest Płock, zależy nam winno ze względów politycznych, kulturalnych a w części także i ekonomicznych administracyjnych.

O taką komunikację wołał „Kur. Pł.” od lat całych, poruszał sfery urzędowe i poselskie, aż nareszcie stworzyła ją wolna konkurencja, inicjatywa prywatna, obywatelska.

Podtrzymać ją i otoczyć rozumną opieką, leży w najlepiej zrozumiałym interesie Płocka.

Tymwięcej, że zdaje się i korzyści z niej będą niemałe.

Kurs do Płocka kosztuje w II kl. 1000 mk., w I—1500 mk. Kolej z Płocka do Warszawy około 800 mk. Za 1800 mk. można tedy dostać się do stolicy wygodnie i szybko. Autobus bowiem zdąży na kolejkę tak, że wyjeżdżając z Płocka o g. 6-ej wiecz. jest się w Warszawie o g. 10 rano. Gdyby atoli było żądaniem publiczności, autobus odjeżdżałby wcześniej, aby wyjeżdżając o g. 1 popoł. z Płocka, móc być w Warszawie o g. 11-ej w nocy.

Jeżeli będziemy potrafili wykorzystać odpowiednio tę linię, to Płock wiele na komunikacji ze swą naturalną prowincją skorzysta napewno!

(—)

TELEGRAMY.

O odrębny pokój z Komunistami.

PARYŻ, d. 9.11. (Pat.—Havas). Memorjał rządu angielskiego w sprawie oddzielnego pokoju z Komunistami nadszedł już na Qui d'Orsay. W memorjale tym rząd angielski stwierdza, że układ francusko-kemalistyczny, stanowiący pokój odrębny, osłabia autorytet Francji w sprawie uregulowania kwestji Wschodniej.

Morderca premiera Japońskiego.

TOKIO, dn. 9.11 (Pat.—Iskrowo). Morderca premiera japońskiego Hary, nosił się już oddawna z myślą o zabójstwie, szukał oddawna sposobności do dokonania swego zamiaru.

Francja wobec spadku marki niemieckiej.

PARYŻ, 9.11 (Pat.—Havas). Jak się dowiaduje „Echo de Paris”, prez. Millerand odbył wczoraj dłuższą konferencję z ministrami bezpośrednio zainteresowanymi w sprawie odszkodowań, a to z uwagi na sytuację, wytworzoną spadkiem marki niemieckiej. Rozważano parę energicznych zarządzeń.

Kowno szuka pieniędzy.

RYGA (Polpr.). Na prośbę rządu kowieńskiego o nową pożyczkę, Berlin odpowiedział odmownie. Natomiast, według obiegających w tutejszych kołach politycznych pogłosek, realizację pożyczki proponuje Litwinom rząd moskiewski.

Posuwanie się wojsk Jugosłowiańskich.

RZYM, dn. 8.11 (Tel. wł.). Do Rzymu nadchodzi z Albanji nader niepokojące wiadomości o posuwaniu się wojsk serbskich.

„Epoca” donosi z Durazzo, że Albańczycy cofają się w popłochu na Tirane. Alessio i Medua są w przededniu upadku.

Prasa rzymska wyraża przekonanie, że rząd Belgradzki podda się rozstrzygnięciu Sprzymierzonych i cofnie swoje wojska. Należy bezwarunkowo obstarować przy tym, ażeby Albania zachowała swoją samodzielność.

Wybory na Wileńszczyźnie.

WILNO, d. 9.11. (Pat.). Ogłoszenie dekretu o wyborach do Sejmu Wileńskiego, którego s podziwiano się w bieżącym tygodniu, wskutek pertraktacji zainteresowanych czynników politycznych, zostało przesunięte o kilka dni.

Opóźnienie ogłoszenia dekretu nie wpłynie zupełnie na ustalenie raz postanowionych terminów postępowania wyborczego.

Kapitulacja bolszewizmu.

Oświadczenie Cziczierina.

PARYŻ, 9.11 (Pat.—Havas) Cziczierin oświadczył, że tarcia ekonomiczne oraz groźba klęski gospodarczej zmusiły Rosję Sowiecką do odwołania się w sposób zdecydowany do kapitalizmu Zachodniego.

Cziczierin zaznaczył, że polityka zagraniczna sowietów jest obecnie oparta wyłącznie na światowych interesach ekonomicznych nie zaś jak dotychczas tylko na doktrynach.

Stan wojenny na Ukrainie.

Stan oblężenia w Kijowie.

RYGA, dn. 9.11 (Pat.—Iskr.) Według ostatnich doniesień prasy moskiewskiej: W całej Ukrainie

ogłoszono stan wojenny. W Kijowie zaś stan oblężenia.

Rocznica Sowiecka.

Obchodzono ją bardzo skromnie.

MOSKWA, 9.11 (Pat.—Iskr.). Rocznicę rewolucji październikowej obchodzono w Moskwie bardzo skromnie ze względu na ciężkie położenie ekonomiczne.

W kilku częściach miasta odbyły się tylko wielkie zgromadze-

nia, na których przemawiali Lenin, Lunaczarskij i Trockij. Ten ostatni powiedział:

Niebezpieczeństwo starć poważniejszych między Rosją a sąsiadującymi państwami jest b. dalekie, ale nie jest ono wykluczone.

Wywiad z Min. Skirmuntem.

Zdanie o bolszewizmie.

PRAGA, dn. 9.11 (Pat.) W wywiadzie z korespondentem „Narodni Politika” oświadczył, między innymi p. min. Skirmunt:

— Regime bolszewicki zdradza obecnie tendencje ewolucji. Trud-

no przypuszczać, żeby ci ludzie, którzy Rosję zniszczyli mogli mówić o nacjonalnym kierowaniu Rosją. Jedyną siłą bolszewików jest słabość innych.

Briand w Waszyngtonie.

WASZYNGTON, 8.11 (Pat.—Hav. Prezydent Harding w otoczeniu całe-

go gabinetu przyjął w Białym Domu prezydenta ministrów Brianda.

Wieści z frontu gospodarczo - ekonomicznego polskiego.

WARSZAWA, dn. 10.11 (Tel. wł. „Kur. Pł.”). Koło hurtowników i włókienników galezi włókienniczej Stow. Kupców Polskich wraz z sekcją Centrali Zw. Kupców określiło ceny, jak następuje:

Bawełna surówka tkaniny (bielone i farbowane) niżej od cennika o 35 procent.

Wełna: a) wełny męskie 25 proc. niżej; b) wełny damskie 30% niżej.

WARSZAWA, d. 10.11 (Tel. wł. „Kur. Pł.”). Na zebraniu odbytym d. 7 b. m. w Centrali Związków Polskich Przemysłu, Górnotwa, Handlu i Przemysłu zapadła jednomyślnie uchwała, aby wezwać zarządy orga-

nizacji w skład Związku wchodzące, aby w bieżącym miesiącu nie stosowały podwyżek płacy. Uchwała ta jest uzasadnioną szybko postępującą zwykłą marki polskiej.

PRAGA, dn. 9.11 (Pat.) „Narodni Listy” zamieszczają w sprawie katastrofalnego spadku kursu marki niemieckiej przekonanie, że niema widoków, aby kurs marki niemieckiej w najbliższym czasie się podniósł.

Przeciwnie, należy przyjąć, że kurs marki niemieckiej spadnie jeszcze niżej, a za kilka tygodni zrówna się on z kursem marki polskiej i korony austriackiej.

Granica na Górnym Śląsku.

Wykreślono ją na północy.

BERLIN, d. 9.11. (Pat.—Iskrowo). Niemiecko-polska komisja dla ustanowienia granicy na Górnym Śląsku, ukończyła swe prace na granicy północnej Górnego Śląska.

Prace graniczne na granicy południowej będą ukończone w tym tygodniu. Następnie Komisja graniczna zajmie się rozdzielaniem obszaru przemysłowego i to jest najtrudniejsze jej zadanie.

Wokół spraw polskich.

Rocznica, która straciła na świetność.

LUBLIN (Tel. wł.) Od dwóch lat święcono tu w listopadzie rocznicę t. zw. republiki lubelskiej. W tym roku „rocznica” ta minęła bez echa; jedynie paru b. ministrów tego rządu i kilku urzędników uczciło swe melancholijne wspomnienie krótkotrwałej władzy zebraniem towarzyskiem w restauracji.

PPS. i Wschodnia Galicja.

LWÓW (Tel. wł.). W tutejszych kołach socjalistycznych utrzymują, że konferencje z wysłanymi przez radę naczelną PPS. posłami Niedziałkowskim i Pużakiem nie doprowadziły do rezultatu, t. zn. nie zdołano przekonać p. Niedziałkowskiego o konieczności poniesienia jego projektu autonomji terytorjalnej dla wschodniej Małopolski. Jednocześnie jednak uważają sprawę tę za usuniętą na czas dłuższy z szeregu kwestji aktualnych.

Przygotowania do poboru daniny.

LWÓW (ETE). Nadeszły tutaj dwa wagony druków, przeznaczonych do załatwiania formalności przy poborze jednorazowej daniny na rzecz skarbu państwa. Druki są przeznaczone dla całej wschodniej Małopolski.

Sprawa Górnego Śląska.

Rokowania górnośląskie.

KATOWICE (ETE). Zdaniem tutejszych kół miarodajnych rokowania niemiecko polskie, mające uregulować sprawy gospodarcze na Górnym Śląsku rozpoczną się za 2 tygodnie. Miejsce rokowań będą prawdopodobnie Katowice, jako centrum ekonomiczne i przemysłowe, nie zaś Opole. Pogłoski o wyborze Opola na miejsce rokowań pozbawione są podstawy.

KATOWICE (ETE). Redca powiatowy z Zabrza Kobyliński mianowany

jest zastępcą hr. Szembeka podczas rokowań z Niemcami.

Przebieg wywożenia mienia rządowego.

KATOWICE (ETE). Kontroler powiatu katowickiego wydał rozporządzenie zabraniające wywożenia materiału rządowego z terenu plebiscytowego — co dotychczas w szerokich rozmiarach było praktykowane przez Niemców. Rozporządzenie to grozi represjami za wywożenie materiałów skarbowych.

Ader przewodniczącym układów polsko-niemieckich.

GIENIEWA, 8.11 (Tel. wł.). Przewodniczącym polsko-niemieckiej konferencji gospodarczej, przewidzianej przez rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej, został wybrany członek szwajcarskiej Rady Związkowej, p. Gustaw Ador. Układy między obu delegacjami rozpoczynają się w ciągu ostatnich 14-tu dni listopada.

Minister skarbu Michalski o gospodarce miast.

Poglądy ministra na tę sprawę w najogólniejszym zarysie są następujące:

1. Należy położyć nacisk na rewizję personelu i ewentualnie kasowanie urzędów, a nawet całych wydziałów.

2. Przeprowadzić zasadę, że płace urzędników miejskich nie mogą być wyższe od płac odpowiednich kategorii urzędników państwowych.

3. W chwili obecnej nie myśleć o inwestycjach, oprócz szkół, szpitali i dróg.

4. Przeprowadzić rewizję dochodowości przedsiębiorstw miejskich i wydzierżawiać te, które nie dają zysków.

5. Zastosować pewną kontrolę państwa nad finansami miast. (Sprawa ta jeszcze nie jest jasno postawiona). Zdaje się, że idzie o pewnego rodzaju kontrolę nad gospodarką i wydatkami miast.

Co do zwiększenia dochodów miejskich — przewidywane są źródła następujące:

1. Udział miast w państwowym podatku dochodowym (50 proc.) nadto jeszcze 10 proc. ogólnego podatku dochodowego w państwie mają być podzielone pomiędzy miasta. Zaznaczyć należy, że ściąganie podatku dochodowego dziś według norm, opracowanych przed dwoma laty, stało się niemożliwe, a to ze względów walutowych. Kiedy się stosunki unormują podatek dochodowy może być pobierany.

2. Z dniem 1 stycznia 1922 r. opłaty od patentów będą podniesione dziesięciokrotnie. Z tego źródła miasta osiągną znaczne dochody.

3. Podatek od obrotu towarów. Tu nasuwają się trudności techniczne. O ile zwycięży, niestety, — przeważająca dziś tendencja, by towary obłożyć podatkiem dopiero w sprzedaży detalicznej — byłoby to równoznaczne z utraceniem tego podatku, bo niemal uniemożliwiłoby kontrolę.

4. Podatki konsumpcyjne — niestety, jeszcze długo muszą być poważnym źródłem dochodów miejskich.

5. Podatki od zysków wojennych — (ściślej od dorobkiewiczów z czasów wojny). Państwo, które ten podatek dziś pobiera, chętnie przekazałoby go miastom. Tu idzie o zebranie materiału, gdyż, przypuszczalnie, urzędy skarbowe, rozporządzające odpowiednimi danymi, będą czynić trudności w dostarczeniu ich miastom.

6. Dochód z daniny na rzecz państwa. Z sum, ściąganych od lokatorów, miasta otrzymałyby 25 proc. Dla Częstochowy czyni to przypuszczalnie (przy 75 — 100 milionach mk. daniny) około 15 — 25 milionów mk.

Nadto za ściąganie daniny miasta mają otrzymać 2 proc., ale to już suma minimalna, nie wystarczająca nawet na koszty ze ściąganiem daniny związane.

Wszystkie te źródła dochodów są dopiero w sferze projektów. Zdecyduje o nich Sejm, zaznaczyć zaś należy, że zainteresowanie się posłów sejmowych, nawet przedstawicieli ludności miejskiej tymi sprawami jest niesłychanie małe.

nie mógł dojrzeć i przez pewien czas statek powietrzny szybował po omacku — grad ze śniegiem w górę tłuł nie do wytrzymania, a huraganowy wicher co chwila szarpał aeroplanem.

By uniknąć wypadku, postanowiono wylądować, ale wale i lasy w pobliżu Żyrardowa stały na przeszkodzie. Poszybowało więc dalej i dopiero na polach pod Mszczonowem w odległości 9 km. od Żyrardowa samolot wylądował.

Gdy aeroplan był już nad ziemią, wichura przechyliła aparat na jedną stronę z taką siłą, że jedno skrzydło zostało uszkodzone.

Po zremontowaniu ptak ten najdalej za 3—4 dni ruszy powietrznym szlakiem w drogę powrotną.

(:) W sprawie zatargów rolnych. Minister spraw wewnętrznych rozesał do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie przekraczania przez pracodawców rolnych artykułów ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i pracownikami rolnymi. Jak wiadomo, wskutek ustawicznego uchylania się od udziału w Komisjach Rozjemczych członków wybranych przez związki, co miało miejsce w okresie od sierpnia r. ub. do mar-

ca r. b. kara podwyższona została do 100.000 mkr. Rezultat podwyższenia kar był pożądanym i komisje rozjemcze w kwietniu r. b. były uruchomione. Jednak i obecnie są wypadki przekroczenia wyżej wspomnianych przepisów. Ponieważ nie raz Komisje rozjemcze nie dochodzą do skutku i w drugim terminie, narażając członków na sawody i wywołując zamęt i niezadowolenie mas robotniczych, minister spraw wew. polecił wojewodom dopilnować ażeby wnioski inspektorów pracy w przedmiocie nakładania kar, rozpatrywane były niezwłocznie, a kary

pieniężne ściągane z należytym pośpiechem.

W piątek dn. 11 listopada 1921 r. o godz. 8 rano w kościele farnym odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p.

WIECZYSLAWA WILKOWSKIEGO

ucz. kl. VI Państw. Gimn. im. Jagielly w Płocku, ochotnika 145 p. p. strzel. kresowych, poległego śmiercią bohaterską w obronie Ojczyzny pod Sarnową Górą dn. 18 sierpnia 1920 r. w 18 roku życia, na które zapraszają krewnych, kolegów i znajomych
PRZYJACIELE.

Teatr Miejski.

w sobotę
i niedzielę

Tylko dwa wieczory wesołej czwórki artystów warszawskich

KAROL HANUSZ — piosenki. ZOFJA PFLANZ — tańce.
Z. ŻUKOWSKA — śpiew. H. SZADKOWSKI — pieśni, recytacje.

Występy Hanusza.

PŁOCKIE OKRĘGOWE STOW. SPÓŁDZIELCZE

wobec zwiększenia produkcji mydła własnej wytwórni, sprzedaje swym członkom i wszystkim instytucjom spółdzielczym i rządowym:

MYDŁO

I-go gatunku (70% tłuszczu) po 250 mk. 400 gr. (1 funt)

CUKIER

po 299 mk. 400 gr. (1 funt)

CYKORJA

„GLEBA“ funt . 155 mk.

ŚLEDZIE

dobrej jakości 20 mk. sztuka

KARTOFLE

zamówione do 15/X—b. r. ćwiartka 750 mkr.; później zamówione po 800 marek. Pożądanem jest, by wszyscy,

którzy poczynili wpłaty na poczet kartofli, zgłaszali się po odbiór takowych w najbliższym czasie. —

TOWARY KOLONJALNE

są sprzedawane taniej do 20%, a włókiennicze do 30% od obecnych cen fabrycznych w Łodzi. —

SZKŁO

okienne w większej ilości przybędzie w końcu bieżącego tygodnia. —

ZAPĄŁKI

paczka 135 mk.

Amerykanie dla was Pomorze

Kto chce kupić

majątek ziemski w jakiejś wielkości, dom handlowy lub prywatny, młyn, cegielnię lub tartak, niech się zgłosi do mnie.

F. Szymborski, Brodnica Pomorze — ul. Mostowa № 14, Telefon № 80. Ostrzega się przed agentami niesumiennymi, walęsającymi się na dworcach i w restauracji

!!! TOWARY TANIEJA !!!

Kupcy, którzy obniżyli ceny, niech takowe we własnym swym interesie meldują codziennie w „Domu Ludowym“ od godz. 7—8 wieczorem. — Zameldowane ceny będą darmo ogłaszane — w „Kurjerze Płockim“.

Ceny zameldowano:

Stowarzyszenie Rolnicze:

CHLEB czterofuntowy biały . . 180 mk.
CHLEB czterofuntowy rasowy . . 130 mk.
MAKA pszenna (60%) kilo . . 210 mk.
MAKA (80%) kilo . . 100 mk.
MAKA żytnia (60%) kilo . . 130 mk.

UWAGA! Nazwiska kupców, którzyby meldowali ceny nieuczciwie, — będą piętnowane!

Komitet do walki z drożyzną w Płocku.

Komunikacja osobowa

samochodem

PŁOCK — PŁOŃSK

Z dniem 9 listopada roku bież. między Płockiem a Płońskiem będzie kursował

autobus

w poniedziałki, wtorki, — czwartki i piątki. —

Wyjazd z Płńska o g. 7 rano. Wyjazd z Płocka o g. 6 po poł.

Samochód w Płocku staje w Hotelu Polskim i również stamtąd wychodzi.

Z poważaniem

Płockie T-wo Handl.-Przewozowe „AUTO“

Każdy, kto się interesuje rozwojem gospodarczym Pomorza, niechaj czyta dwutygodnik

„Pomorski Przegląd Kupiecki“

organ Związku T-stw Kupieckich na Pomorzu.

„PRZEGŁĄD“ omawia kwestje ekonomiczne dotyczące całego Pomorza i Gdańska. Dla firm solidnych, pragnących rozszerzyć swą działalność na Pomorzu „PRZEGŁĄD“ jest najlepszym pismem do ogłoszeń.

Abonament 300 mkr. kwartalnie. — Numery okazowe wysyła się na żądanie.

Adres: Grudziądz, ulica Kościelna № 12.

EPILEPSJA (Choroba Ś-go Wita)

Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższym zastosowaniu usuwa tę chorobę oryginalny „NOVOPILEPTOL“ (z kogutkiem). Ządać w aptekach i składach aptecznych

DYNAMO - MASZYNA

Amper 7, 25 Volt 220 SP. 1,7 do sprzedania.

Hotel Poznański, — Śleszyński.

„KURJER PŁOCKI“

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Rękopisów redakcja nie zwraca

Za rubrykę „Nadane“ redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolejowa № 8.

Adres dla depesz Płock — „Kurjer“, № Telefonu 125

CENA OGŁOSZEŃ:

Za wiersz nonparelu jednolamowy na I, II, III str. mk. 150. Nekrologi za jeden wiersz nonparelu na IV str. 50. Zwyczajne ogł. za jeden wiersz nonparelu na IV str. 15. Ogłoszenia drobne po mk. 15 za każdy wyraz, tłustym drukiem podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie ogłasza się od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

CENA PRENUMERATY:

w Płocku miesięcznie mk. 450. — Za wysyłkę na prowincję dopłaca się 20%. — Za odnośnienie do domu miesięcznie 50 mk. — Zagranicą miesięcznie 1400 marek.

Numer pojedynczy w Płocku kosztuje 20 marek.

Redaktor i Wydawca: L. Barycki

szkła w Drukarni „Kurjera Płockiego“ i „Nasza“